

Księga Zachariasza

Rozdział 1

1. Ósmego miesiąca, w drugim roku panowania Dariusza, Pan skierował to słowo do proroka Zachariasza, syna Berekiasza, syna Iddo: 2. Pan rozgniewał się bardzo na waszych przodków. 3. Powiedz im więc: Tak mówi Pan Zastępów: Wróćcie do Mnie - wyrocznia Pana Zastępów - a Ja wrócę do was - mówi Pan Zastępów. 4. Nie bądźcie jak wasi przodkowie, których napominali dawniejsi prorocy. Porzućcie drogi złe i swoje złe czyny - wyrocznia Pana Zastępów. Ale oni nie usłuchali i zlekceważyli Mnie - mówi Pan. 5. Gdzie są teraz wasi przodkowie? A może prorocy żyją wiecznie? 6. Czyż jednak słowa moje i rozkazy, które wydałem sługom moim, prorokom, nie spełniły się na waszych przodkach? I nawracając się, przyznali: Jak zamierzył Pan Zastępów postąpić z nami stosownie do czynów i złości naszych, tak wobec nas postąpił. 7. Dwudziestego czwartego dnia miesiąca jedenastego, czyli miesiąca Szabat, w drugim roku panowania Dariusza, Pan skierował to słowo do proroka Zachariasza, syna Berekiasza, syna Iddo. 8. Miałem widzenie w nocy: Oto jakiś jeździec na koniu kasztanowatym stał wśród mirtów w dolinie, a za nim konie kasztanowate, kare i białe. 9. Zapytałem: Co to znaczy, panie mój? Anioł, który mówił do mnie, odpowiedział: Wyjaśnię ci ich znaczenie. 10. W tej chwili odezwał się jeździec stojący wśród mirtów i odpowiedział tymi słowami: To są ci, których Pan posłał, aby obiegli ziemię. 11. Lecz oni sami zwrócili się do anioła Pańskiego, który stał wśród mirtów, i oznajmili: Przeszliśmy ziemię wzdłuż i wszerz - a oto wszędzie panuje pokój. 12. Wtedy anioł Pański zapytał tymi słowami: Panie Zastępów, czy długo jeszcze nie przebaczysz Jerozolimie i miastom Judy, na które gniewasz się już lat siedemdziesiąt? 13. W odpowiedzi danej aniołowi, który mówił do mnie, słowa Pana zabrzmiały zmiłowaniem i pociechą. 14. Po czym anioł, który mówił do mnie, takie dał mi polecenie: Rozgłaszaj, że tak powiedział Pan Zastępów: Darzę Jeruzalem i Syjon ogromną miłością, 15. lecz gniew mój zaciążył nad narodami pysznymi, bo gdy Ja się gniewałem tylko trochę, one pomagały w karaniu. 16. Dlatego tak mówi Pan: Ze zmiłowaniem wracam do Jeruzalem, dom mój tam stanie znowu - wyrocznia Pana Zastępów - i sznur [mierniczy] będzie rozciągany w Jerozolimie. 17. I to jeszcze głoś: Tak mówi Pan Zastępów: Miasta moje znowu zakwitną dobrobytem, Pan pocieszy Syjon i znowu wybierze sobie Jeruzalem. 18. Później podniosłem oczy i ujrzałem: oto cztery rogi. 19. Co one [oznaczają]? zapytałem anioła, który mówił do mnie. A on odpowiedział: To są rogi, które przygniotły Judę, Izraela i Jeruzalem. 20. I pokazał mi Pan czterech rzemieślników. 21. A kiedy zapytałem: Do jakiej pracy oni śpieszą? - odpowiedział: Tamte rogi przygniotły Judę, tak iż nikt nie mógł podnieść głowy, ci zaś przyszli, aby napełnić je trwogą i strącić rogi narodów, które powstały przeciw ziemi judzkiej, aby ją zniszczyć.

